

Brunon Hołyst

PRZESTĘPSTWA PRZEMOCY W POLSCE
A POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA OBYWATELI

W ostatnich latach wśród zjawisk patologii społecznej rośnie gwałtownie liczba przestępstw przemocy, których znaczenie dla kondycji społeczeństwa jest bardzo duże ze względu na dominację w hierarchii społecznych potrzeb człowieka potrzeby bezpieczeństwa. Jak pisze A. Peyrefitte, „przemoc działa jak szatańskie odbicie naszej wolności”¹. Zjawisko „przestępczości agresywnej” ma dwa wymiary — wymiar obiektywny określany przez bezwzględne liczby i współczynniki przestępczości oraz wymiar subiektywny rozumiany jako poczucie zagrożenia obywateli. Ten ostatni wymiar rośnie nie tylko w relacji do wymiaru obiektywnego, lecz również pod wpływem innych czynników, takich jak np. upowszechnienie informacji o szczególnie drastycznych zdarzeniach przemocy, brak rzetelnej informacji z wiarygodnych źródeł itp. Wyniki sondażu Centrum Badania Opinii Społecznej wskazuje na wzrost poczucia zagrożenia (w 1988 — 9% odczuwało zagrożenie, w 1989 r. już 44% respondentów uważało się za zagrożonych).

Najlepszym wskaźnikiem odczuć społeczeństwa dotyczących stanu bezpieczeństwa jednostki może być zwykła obserwacja zwyczajów mieszkańców dużych skupisk ludności.

Pierwszym wskaźnikiem wzrostu poczucia zagrożenia jest gwałtowne obniżenie się stopnia intensywności ruchu ulicznego po zmierzchu. W dużych aglomeracjach miejskich znacznie zmalała liczba uczestników ruchu drogowego, szczególnie przechodniów. Ulice po zapadnięciu zmierzchu pustoszeją.

Spotykane grupy młodych ludzi wzbudzają u poszczególnych obywateli lęk. Rośnie liczba społecznych inicjatyw samoobrony np. powszechne instalowanie domofonów, tworzenie społecznych, osiedlowych

¹ A. Peyrefitte, *Wymiar sprawiedliwości między ideałem a rzeczywistością*. Warszawa 1987, s. 196.

służb porządkowych typu straż parkingowa, zaopatrywanie się w broń gazową. Ludzie zdając sobie sprawę z potencjalnego zagrożenia wytwarzają w sobie mechanizmy racjonalno-emocjonalne, które wpływają na przekonania o wysokim stopniu zagrożenia przestępstwami przemocy.

Istniejąca w Polsce realna groźba wysokiego stopnia bezrobocia także wywiera wpływ na społeczną świadomość wzrostu zagrożenia w przyszłości czynami przestępnymi mającymi na celu zdobycie środków utrzymania.

Powszechne poczucie zagrożenia, które, jak pisze Alain Peyrefitte, „w społeczeństwie, gdzie reguła prawa nie spotyka się z powszechną aprobatą [...] samo przez się może prowadzić do stosowania przemocy [...]”. Nie ma bowiem zjawiska równie względnego, podlegającego zmianom i przybierającego różne formy jak zjawisko przemocy².

Przemoc łączy się z powszechnieniem zjawiska agresji, tworząc syndrom społeczeństwa strachu, które wymaga silnego przeciwdziałania³.

Jak już powiedziano, wydaje się, że poczucie zagrożenia przestępczością w kategoriach ogólnospołecznych uległo w ostatnim czasie, a w szczególności w ciągu ostatnich kilku miesięcy, wyraźnemu podwyższeniu. Do wzrostu poczucia owego zagrożenia przyczyniła się niewątpliwie amnestia, na mocy której wolność uzyskały szerokie kręgi przestępców — stając się w oczach społeczeństwa bardzo „niebezpiecznym elementem”.

Drugim czynnikiem warunkującym wzrost owej świadomości zagrożenia stała się praca służb policyjnych. Społeczeństwo coraz wyraźniej zdaje sobie sprawę, że policja przestała spełniać należycie swoje funkcje (zarówno niedostateczna ochrona ludzi, jak i zbyt opieszale reagowanie). Społeczeństwo ma świadomość pozostawienia go sobie samemu. Wynikają z tego liczne inicjatywy samoochrony (tj. powszechne instalowanie domofonów z inicjatywy samych lokatorów, tworzenie osiedlowych parkingów itp.), ale także generalne potęgowanie się poczucia strachu. Możliwość posiadania broni gazowej — mająca przyczynić się do wzrostu poczucia bezpieczeństwa ludności — może jednak działać jak broń obosieczna, dzieli ludzi na atakujących i atakowanych, a także może być wykorzystana nie tylko w celu obrony. Fakt, że posiadanie jej stało się legalne i łatwiej dostępne może zachęcać przestępców do „mniej ryzykownych” napaści.

Przestępczość jako zjawisko społeczne nie jest wyizolowane; korzeniami swymi tkwi w otaczającej rzeczywistości społecznej, politycznej

² *Społeczeństwo wobec przemocy. Raport Komitetu Badań Nad Przemocą, Zbrodnicą i Występkiem opracowany pod przewodnictwem Alaina Peyrefitte'a*, Warszawa 1982.

³ R. Matthers, S. Young (ed.), *Confronting Crime*, London 1986.

i ekonomicznej dotycząc wszystkich klas społecznych⁴. Istnieje więc pilna potrzeba nowego spojrzenia na przestępczość. Musi być ona traktowana jako wskaźnik zakłóceń w równowadze społeczno-ekonomicznej państwa. Chodzi tu o dialektykę wzajemnych związków pomiędzy siłą i sprawnością polityczno-ekonomiczną państwa a intensywnością naruszeń prawa. Przestępczość można oceniać jako barometr stabilizacji społeczeństwa. Stąd adekwatna do rzeczywistości ocena nasilenia, struktury i dynamiki zjawisk przestępczych staje się warunkiem koniecznym skutecznego, korekcyjnego reagowania państwa i obywateli na negatywne zjawiska społeczne⁵.

Przeżywamy obecnie głęboki kryzys społeczno-ekonomiczny, obejmujący wszystkie dziedziny życia w Polsce. Najogólniej biorąc jego przyczyny są zewnętrzne (zadłużenie kraju) oraz wewnętrzne. Te ostatnie w skali makro to m. in.: utrzymujący się stan ogólnego niezrównoważenia gospodarki oraz wysoka inflacja i proces ubożenia niektórych grup ludności. Czy kryzys ten generuje określony typ czy rodzaj przestępczości. Jest oczywiste, że załamanie się każdego struktury musi tworzyć określoną przestępczość, również i tę z wykorzystaniem wszelkiego rodzaju przemocy, godzącej w poczucie bezpieczeństwa, jedną z podstawowych potrzeb człowieka. Silny związek między typami czynów kryminalnych a życiem gospodarczym nie budzi wśród kryminologów żadnych wątpliwości⁶.

Poczucie lęku przed przestępczym naruszeniem takich dóbr, jak życie, zdrowie czy mienie, może powodować negatywne zmiany w psychice ludzkiej, może także ograniczać sferę działalności człowieka, który np. w obawie przed dokonaniem na nim agresji nie opuszcza wieczorem swego mieszkania⁷. Badania naukowe wykazały, że np. w RFN i Holandii powyżej 50% mieszkańców obawia się wychodzić wieczorem na ulicę w niektórych częściach miast. Inne badania wskazują, że 79% wszystkich rozmów w Holandii dotyczyło ostatnio popełnionych przestępstw, głównie zabójstw; ale nie tylko, również innych dokonanych z użyciem przemocy⁸.

⁴ H. J. Schneider, *Das Opfer und sein Täter. Partner im Verbrechen*, München 1979, a także: *Kriminologie*, Berlin—New York 1987, s. 767 i n.

⁵ B. Hołyst, *Kryminologia*, wyd. IV, Warszawa.

⁶ G. Kellens, G. A. Lematre, *Research on the Fear of Crime*, 1987 s. 34—43.

⁷ J. M. Van Dijk, *The Research and Documentation Centre Victim Surveys 1974—1979*, Ministry of Justice, The Hague 1979; por. także idem, *Zasięg informowania społeczeństwa a istota postaw ludzkich wobec przestępstw*, [w:] *Opinia publiczna i środki masowego przekazu a ujemne zjawiska społeczne*, red. B. Hołyst, Warszawa 1981, s. 53—70.

⁸ Badania przeprowadzone przez Cozijna i Van Dijka w 1975 r. wykazały, że

Statystyka milicyjno-prokuratorska. Przestępstwa

Rok	148 § 1 k.k.		156 § 1 k.k.		208 k.k.	
	lb	współ. na 100 tys.	lb	współ. na 100 tys.	lb	współ. na 100 tys.
1988	530	1,4	5 816	15,4	147 922	391,6
1989	556	1,5	5 758	15,2	227 193	598,9

^a W latach 1988 i 1989 współczynnik obliczony został na podstawie szacunkowych danych dotyczących liczby osób.

lb — liczby bezwzględne.

Źródło: Opracowanie własne.

W Polsce przestępstwa takie kształtują się różnie. Klasycznym przestępstwem przemocy *sensu stricto* jest u nas przestępstwo rozboju określone w art. 210 § 1 i 2 k.k. Klasycznym z tego względu, iż ustawodawca w znamionach tych czynów określił przemoc przy użyciu takich sformułowań, jak: gwałt, stan bezbronności. Wiadomo jednak, iż wiele przestępstw dokonywanych jest z użyciem przemocy, tj. siły fizycznej skierowanej na inną osobę lub przedmiot należący do innej osoby, mimo iż do kwalifikacji prawnej przemoc *sensu stricto* nie jest niezbędna. Są to m. in. następujące przestępstwa skierowane przeciwko osobie jak zabójstwo (art. 148 § 1 k.k.) czy uszkodzenie ciała (art. 156 § 1 k.k.) oraz skierowane na mienie, jak: kradzież z włamaniem lub szczególnie zuchwała (art. 208 k.k.) czy kradzież rozbójnicza (art. 209 k.k.) — tab. 1.

Wymienione przestępstwa przemocy *sensu stricto* oraz przestępstwa dokonane przy użyciu przemocy mogą wpływać w określony sposób na poczucie bezpieczeństwa. Wpływ ten zależeć będzie od rozmiarów i dynamiki tych przestępstw, pracy sądów i skazań sprawców dopuszczających się wymienionych czynów oraz postępowania samych obywateli, potencjalnych ofiar tych przestępstw. Na tych więc trzech płaszczyznach przeprowadzone zostaną dalsze wywody.

Do rozważań statystycznych przyjęto dane dotyczące dynamiki przestępstw z użyciem przemocy z lat 1972—1987. W 1970 r. wszedł bowiem w życie nowy kodeks karny i w latach 1970—1971 miało jeszcze miejsce rozpatrywanie niektórych czynów stanowiących przestępstwa według

w Holandii 3/4 osób kojarzy słowo „przestępstwo” z aktami gwałtu (morderstwa, napady itp.). Większość obywateli jest zdania, że niebezpieczeństwo stania się ofiarą przestępstwa popełnionego na osobie jest mniejsze niż w przypadku przestępstwa popełnionego na mieniu. Bliższe uwagi patrz Van Dijk, *Zasięg informowania...*, s. 56.

Tabela 1
stwierdzone według kwalifikacji prawnej^a

209 k.k.		210 § 1 k.k.		210 § 2 k.k.	
lb	współ. na 100 tys.	lb	współ. na 100 tys.	lb	współ. na 100 tys.
224	0,6	5 159	16,7	580	1,5
267	0,7	6 798	17,9	782	2,1

Tabela 2

Dynamika przestępstwa z art. 210 § 1 i 2 k.k.

Rok	Art. 210 § 1 k.k.		Art. 210 § 2 k.k.	
	lb	współ- czynnik	lb	współ- czynnik
1972	5 048	15,2	471	1,4
1973	5 201	15,5	455	1,4
1974 ^a	4 231	12,5	307	0,9
1975	4 277	12,5	298	0,9
1976	3 861	11,2	339	1,0
1977 ^a	4 031	11,6	310	0,9
1978	3 968	11,3	322	0,9
1979	3 686	10,4	341	1,0
1980	4 198	11,7	388	1,1
1981	5 313	14,7	434	1,2
1982	5 119	14,1	638	1,8
1983 ^a	6 182	16,8	541	1,5
1984 ^a	7 002	18,9	604	1,5
1985 ^b	6 528	17,5	626	1,7
1986 ^a	5 252	14,0	403	1,1
1987	5 539	14,7	508	1,3
1988	5 159	16,7	580	1,5
1989	6 798	17,9	782	2,1

^a Lata amnestyjne.^b W połowie roku 1985 weszła w życie ustawa o szczególnej odpowiedzialności karnej i obowiązywała do połowy 1988 r.

Źródło: Jak w tab. 1.

dawnego kodeksu karnego. Okoliczności te powodują, iż oddzielenie ich wpływu po 1 I 1970 r. na rzeczywisty obraz według przestępczości jest bardzo trudne, a dane z lat 1970 i 1971 stają się w zasadzie nieporównywalne i nie mogą stanowić punktu odniesienia dla dalszych zestawień statystycznych.

Z tab. 2 wynika, iż liczby bezwzględne obu postaci przestępstwa rozbój w 16-leciu 1972—1987 rosną. Natomiast wskaźnik przestępczości względem liczby osób — maleje. Gdy chodzi o przestępstwo z art. 210 § 1 k.k. spada on z 15,2 w 1972 r. do 14,7 w 1987 r., a gdy chodzi o przestępstwo z § 2 tegoż art. k.k. spada z 1,4 do 1,3. Można więc powiedzieć, iż zagrożenie przestępstwem rozbój kwalifikowanego utrzymuje się mniej więcej na tym samym poziomie z niewielkim wzrostem, gdy chodzi o liczby bezwzględne i tendencję malejącą ze względu na liczbę osób.

W analizowanym okresie 16 lat, aż 5-krotnie ogłaszano amnestię. Czy i jaki wpływ te akty normatywne wywarły na liczby i wskaźnik przestępstw stwierdzonych? Gdy chodzi o 3 amnestie z lat: 1974, 1977 i 1986, to w latach tych odnotowano spadek dość znaczny w stosunku do roku poprzedzającego rok amnestii. Gdy chodzi o amnestię z 1983 r., to w roku tym odnotowano wzrost liczby przestępstw w stosunku do roku poprzedzającego 1982. Podobny wzrost odnotowano w roku amnestijnym 1984. Wynika z tego, że amnestie z lat 1983 i 1984 nie odegrały roli hamującej w stosunku do liczby przestępstw rozbój.

Warto jeszcze zaznaczyć, iż w połowie 1985 r. weszła w życie ustawa o szczególnej odpowiedzialności karnej zwana potocznie ustawą majową. Z przytoczonych danych wynika, że nie zaciążyła ona na liczbie i współczynniku przestępczości tego przestępstwa dokonanego z użyciem przemocy. Generalnie bowiem w latach 1985—1987 dostrzegalny jest spadek liczby bezwzględnej przestępstw zarówno z art. 210 § 1 k.k., jak i 210 § 2 k.k. oraz wzrost tych przestępstw w latach 1988—1989.

Na poczucie bezpieczeństwa może mieć również wpływ ocena pracy organów sądowych odnośnie do skazań sprawców przestępstw rozbój.

Z tab. 3 wynika, że liczby osób skazanych za popełnienie przestępstwa z art. 210 § 1 k.k. w 16-leciu maleją, spada również współczynnik skazań z 15,1 do 11,0. Gdy chodzi o przestępstwo z art. 210 § 1 k.k., to liczby bezwzględne jak również i wskaźnik osób skazanych w 16-leciu rosną, liczby bezwzględne z 155 w 1972 r. do 328 w 1987 r., a współczynnik skazań z 0,7 do 1,2.

Analiza ta wskazywać może na fakt, iż skazania są adekwatne do liczby przestępstw stwierdzonych z art. 210 § 2 k.k. i ich niewielkiego wzrostu w 16-leciu. Oznaczałoby to, iż zagrożenie poczucia bezpieczeństwa kwalifikowanym przestępstwem rozbój wydaje się być realne.

Tabela 3

Liczby i współczynniki osób skazanych z art. 210 § 1 i § 2 k.k.

Rok	Art. 210 § 1 k.k.		Art. 210 § 2 k.k.	
	lb	współ- czynnik	lb	współ- czynnik
1972	3 534	15,1	155	0,7
1973	3 708	15,6	257	1,1
1974 ^a	3 787	15,6	250	1,0
1975	3 447	13,9	239	1,0
1976	3 112	12,4	271	1,1
1977 ^a	3 263	12,8	238	0,9
1978	3 367	13,2	204	0,8
1979	3 223	12,5	201	0,8
1980	3 213	12,4	231	0,9
1981	2 603	9,9	308	1,2
1982	2 992	11,4	384	1,4
1983 ^a	2 418	9,1	346	1,3
1984 ^a	3 261	12,2	283	1,1
1985 ^b	3 579	13,4	363	1,4
1986 ^a	2 717	10,1	366	1,4
1987	2 961	11,0	328	1,2
1988	5 159	16,7	580	1,5
1989	6 798	17,9	782	2,1

^a Lata amnestyjne.^b Ustawa o szczególnej odpowiedzialności.

Współczynnik — obliczony na 100 000 osób powyżej

17 lat.

Źródło: Jak w tab. 1.

Zestawić obecnie należy tab. 2 i 3 i porównać, gdy chodzi o bezwzględne liczby przestępstw stwierdzonych i osób skazanych za dopuszczenie się wymienionych przestępstw. Z zestawienia tego wynikają dwa zasadnicze dla omawianego tematu stwierdzenia. Po pierwsze, we wszystkich latach 16-lecia przestępstw stwierdzonych jest więcej niż osób skazanych. Oznaczać to może, iż sporo czynów z art. 210 § 1 k.k. pozostaje niewykrytych bądź popełnionych przez nieletnich.

Analiza statystyki przestępczości nieletnich wskazuje jednak, iż przestępstwo z art. 210 k.k. nie jest typowym dla przestępczości nieletnich i stanowi jedynie ok. 10% wszystkich przestępstw popełnionych przez nieletnich. Po drugie, odsetek osób skazanych za przestępstwo z art. 210 § 2 k.k., rośnie. Gdy w 1972 r. wynosił on niewiele ponad 30%, to w 1987 r. wynosi już 60%.

Porównując rozboje w Polsce z rozbojami na świecie, można zauwa-

żyć, że współczynnik tego przestępstwa na 100 000 osób jest w Polsce znacznie niższy niż w krajach Europy Zachodniej i na innych kontynentach⁹. Przykładowo można podać, iż w 1978 r. współczynnik ten wynosił w Polsce 12,2, a na świecie 46,1, w krajach rozwiniętych 33,3, w krajach rozwijających się 38,8, w Azji 100,2, w Europie Zach. 26,9, w Ameryce Łacińskiej 89,4, w Północnej Afryce 13,3, w USA 187,9.

Z przedstawionych w tym artykule danych statystycznych wynika, że ogólny wskaźnik kryminalizacji społeczeństwa tylko nieznacznie wzrasta.

Porównanie zmian w ostatnich 10 latach (od 1979) wskazuje, iż w tym czasie liczba stwierdzonych przestępstw wzrosła o 400%, rośnie ich profesjonalizacja, brutalność i agresywność aż do przejawów zwyrodnienia.

Tylko w okresie 10 miesięcy 1989 r. stwierdzono trzykrotnie więcej

Tabela 4

Dynamika zabójstw i uszkodzeń ciała

Rok	Art. 148 § 1 k.k.		Art. 156 § 1 k.k.	
	lb	współ- czynnik	lb	współ- czynnik
1972	566	1,7	10 784	32,5
1973	673	2,0	10 047	30,0
1974 ^a	685	2,0	9 104	26,9
1975	605	1,8	8 890	26,0
1976	519	1,5	7 886	22,8
1977 ^a	528	1,5	8 064	23,1
1978	464	1,3	7 232	20,6
1979	408	1,2	6 711	19,0
1980	589	1,6	6 851	19,2
1981	493	1,4	6 760	18,7
1982	472	1,3	6 367	17,5
1983 ^a	478	1,3	7 162	19,5
1984 ^a	593	1,6	8 127	21,9
1985 ^b	671	1,8	7 329	19,6
1986 ^a	480	1,3	6 653	17,7
1987	527	1,4	6 104	16,2
1988	530	1,4	5 816	15,4
1989	556	1,5	5 758	15,2

^a Lata amnestyjne.

^b Ustawa o szczególnej odpowiedzialności karnej.

Źródło: Jak w tab. 1.

⁹ Patrz także B. Hołyst, *Międzynarodowa statystyka przestępczości w latach 1985—1986*, „Przestępczość na Świecie”, t. XXIII, s. 14, 15.

rozbojów niż w analogicznym okresie roku poprzedniego (a w dużych aglomeracjach aż 5-krotnie).

Przeważająca część tych przestępstw to napady (92⁰/₀), w których najczęściej ofiarami są osoby nietrzeźwe, słabsze, niepełnosprawne. W Warszawie codziennie dokonywanych jest kilka napadów rabunkowych lub włamań (40 w ciągu jednej nocy).

Obecnie przedstawiona zostanie analiza statystyczna przestępstw dokonanych z użyciem przemocy na osobie fizycznej o odmiennej niż poprzednio kwalifikacji prawnej. Chodzić tu będzie o przestępstwo zabójstwa z art. 148 § 1 k.k. i przestępstwo uszkodzeń ciała kwalifikowanych z art. 156 § 1 k.k. (tab. 4).

Gdy chodzi o liczby bezwzględne czynów przestępczych z art. 148 § 1 k.k., to w pierwszych trzech latach dostrzega się ich wzrost, a następnie systematyczny spadek poza latami: 1980, 1984 i 1985. Generalnie więc obserwuje się spadek liczb bezwzględnych przestępstwa zabój-

Tabela 5

Przestępstwa dokonane z użyciem przemocy przeciwko mieniu

Rok	Art. 208 k.k.		Art. 209 k.k.	
	lb	współ- czynnik	lb	współ- czynnik
1972	65 611	197,6	319	1,0
1973	61 500	183,5	344	1,0
1974 ^a	60 641	179,2	284	1,0
1975	68 267	199,7	288	0,8
1976	69 977	202,7	249	0,7
1977 ^a	74 253	213,1	272	0,8
1978	79 875	227,8	267	0,8
1979	75 139	212,2	252	0,7
1980	78 052	218,4	243	0,7
1981	120 419	333,9	257	0,7
1982	133 219	366,0	254	0,7
1983 ^a	139 587	379,9	274	0,7
1984 ^a	147 669	398,4	354	1,0
1985 ^b	145 691	392,0	387	1,0
1986 ^a	126 222	335,9	350	0,9
1987	140 767	372,8	279	0,7
1988	147 922	391,6	224	0,6
1989	227 193	598,9	267	0,7

^a Lata amnestyjne.

^b Ustawa o szczególnej odpowiedzialności karnej.

Źródło: Jak w tab. 1.

stwa z 566 w 1972 r. do 527 w 1987 r., natomiast wskaźnik przestępczości ze względu na liczbę osób spada z 1,7 do 1,4.

Liczby bezwzględne przestępstwa polegającego na uszkodzeniu ciała (art. 156 § 1 k.k.) maleją w 16-leciu z 10 784 do 6104, a współczynnik przestępczości maleje z 32,5 do 16,2‰.

Analiza statystyki skazań sądowych za przestępstwo z art. 148, § 1 k.k. wskazuje, iż współczynnik skazanych na 100 000 osób powyżej 17 lat utrzymuje się w 16-leciu na tym samym poziomie 1,1. Gdy chodzi o przestępstwo z art. 156 § 1 k.k., to w 16-leciu współczynnik ten maleje z 33,6 do 14,8, oznacza to, iż liczba skazanych w poszczególnych latach zmniejsza się.

Z tab. 5 wynika, iż liczby bezwzględne przestępstwa kradzieży rozbójniczej (art. 209 k.k.) maleją w 16-leciu z 319 w 1972 do 279 w 1987 r., a współczynnik 1,0 do 0,7, a następnie wzrastają w latach 1988—1989. Zagrożenie więc tego typu przestępstwem przemocy nie występuje.

Odmienne przedstawia się natomiast sytuacja, gdy chodzi o przestępstwo z art. 208 k.k. Zarówno liczby bezwzględne, jak i współczynnik rosną i to w rozmiarach bardzo dużych. W liczbach bezwzględnych z 65 611 w 1972 do 140 767 w 1987, a współczynnik z 197,6 do 372,8, a więc aż o 175‰.

Nie jest to jednak wzrost systematyczny i ciągły. W poszczególnych latach obserwujemy albo duży wzrost, albo duży spadek (1986). Lata, w których stosowano amnestię, nie odgrywają istotnej roli dla dynamiki tegoż przestępstwa. W 1974 i 1986 odnotowuje się spadek liczby przestępstw w zestawieniu z rokiem poprzednim; w latach 1977, 1983 i 1984 — wzrost. Ustawa majowa również nie zaciążyła w jakiś szczególny sposób na liczbie tego przestępstwa. Obserwujemy więc w 1985 r. spadek, w 1986 dalszy spadek, a w 1987 — dość ostry wzrost tej przestępczości związany raczej z kryzysem gospodarczym niż trzecim rokiem działania ustawy. Zresztą w ciągu 3 lat działania ustawy postępuje kryzys gospodarczy, występują określone braki towarów na rynku. Właśnie to może tłumaczyć nagły wzrost tych przestępstw, tym bardziej iż w 1988 r. odnotowano ich już 147 714.

Analiza statystyki skazań sądowych za przestępstwo z art. 208 k.k. wykazuje wzrost tych skazań w liczbach bezwzględnych z 13 996 w 1972 r. do 18 363 oraz współczynnika z 59,7 do 68,0.

Z tego, co zostało powiedziane wynika, że:

1) istnieje duże i stale rosnące zagrożenie przestępstwa przemocy z art. 208 k.k. i to w obu postaciach, tj. kradzieży z włamaniem oraz kradzieży dokonanej w sposób szczególnie zuchwały;

2) może istnieć realne zagrożenie przestępstwem rozboju z art. 210 § 2 k.k., tj. rozboju kwalifikowanego;

3) podstawowa postać rozboju (art. 210 § 1 k.k.) utrzymuje się na takim samym poziomie;

4) inne przestępstwa dokonane z użyciem przemocy jak art. 148 § 1 k.k., 156 § 1 k.k. i 209 k.k. wykazują tendencję spadkową;

5) duży odsetek sprawców przestępstw przemocy pozostaje niewykrytych lub nie zostaje skazanych.

Trzecia płaszczyzna omawianego tu zagadnienia to zachowanie obywateli i szersze pojęcie kształtowania odpowiednich postaw antywiktyimizacyjnych. Postawy te tworzą zresztą według Ziegenhagena (1977) jeden z elementów polityki antywiktyimizacyjnej, której podstawy należy obecnie intensywnie budować na bazie przede wszystkim wiedzy o zagrożeniu przestępczością. Zadaniem bowiem polityki antywiktyimizacyjnej jest stworzenie systemu powiązanych ze sobą środków prewencyjnych, do których zaliczam również określoną edukację społeczeństwa w kilku zakresach, a to w zakresie prawa i jego sądowego stosowania, wiedzy o skutkach, jakie wywołuje w odbiorze społecznym przekazywany przez jednostkę obraz siebie, wreszcie praktycznego stosowania obrony i ochrony. Jest wiele trudnych zagadnień w odpowiednim tworzeniu polityki antywiktyimizacyjnej. To co w niej najtrudniejsze, to taki rodzaj edukacji, który dawałby społeczeństwu wiedzę o unikaniu zagrożeń przy równoczesnym zachowaniu postaw nonkonformistycznych i efektywnym osiągnięciu słusznych celów.

W tworzeniu takiej edukacji niebagatelną właśnie rolę odgrywa kształtowanie odpowiednich postaw antywiktyimizacyjnych. Nie jest to zagadnienie proste, jest wielopłaszczyznowe i złożone, a na kształtowanie się takich postaw wpływ ma wiele czynników¹⁰.

Po pierwsze, właściwa, rzetelna i obiektywna informacja o przestępczości, a to dlatego, aby wiadomo było, od jakich przestępstw pochodzi rzeczywiste zagrożenie. Znając bowiem to zagrożenie, łatwiej jest dobrać odpowiednie środki do jego opanowania czy zwalczania.

Są tu więc zadania dla stworzenia właściwego systemu statystyki przestępczości, ale także zadania dla masmediów, działalności naukowej i publicystycznej. Przykładowo można tu podać, iż w związku z nasilającą się wiktyimizacją społeczną zwłaszcza w przestępczości przeciwko mieniu, konieczne jest nasilenie częstotliwości publikacji popularnych lub popularnonaukowych, których celem powinno być w przystępny sposób ukazanie etiologii tego rodzaju czynów, np. techniki rozpoznawania potencjalnych ofiar i sposobów dokonywania kradzieży z włamaniem, roli ofiary w genezie przestępstwa, problemów zapobiegania tego

¹⁰ D. M. Carrow, *Crime Victim Compensation*, Washington D. C. 1980.

rodzaju przestępczości oraz inspirowanie ruchu samoobrony społecznej w celu działania profilaktycznego¹¹.

Po drugie, budować należy coś, co ogólnie określić można socjalizacją wymiaru sprawiedliwości. Chodzi tu przede wszystkim o policję, jej strukturę działania, zachowanie i stosunek do społeczeństwa. Dla realizacji zadań wynikających z celów polityki antywiktyimizacyjnej musi jej baza opierać się na społeczeństwie w najszerszym tego słowa znaczeniu. Musi być rozumiana, a jej działania zrozumiałe ze społecznego punktu widzenia i akceptowane. Bez tego zrozumienia, akceptacji i aktywnego współdziałania społeczeństwa z policją efektów w zakresie kształtowania postaw antywiktyimizacyjnych może nie być w ogóle albo mogą być znikome.

Po trzecie wreszcie, wiele zależy od przyszłych potencjalnych pokrzywdzonych. Jednostka zazwyczaj nie zdaje sobie sprawy z tego, że jej zachowanie, wygląd, cechy usytuowania społecznego i terytorialnego narażają ją na jakiś rodzaj postaw negatywnych ze strony otoczenia. Postawy te to bierność, obojętność, niechęć i wreszcie agresja utajona lub czynna. Przykładowo wiadomo, że łatwiej okradzione mogą być osoby, które pilnują swojego mienia, a swoim wyglądem i zachowaniem „informują” o stanie posiadania; łatwiej będą ofiarami, jeżeli mieszkają w miejscach odludnych czy słabo uczęszczanych, łatwiej też wówczas, gdy są słabo zintegrowane z otoczeniem społecznym, gdy ich sytuacja społeczna budzi zazdrość, a jednocześnie, gdy nie budzi współczucia, tym łatwiej, gdy tryb życia świadczy o dużych możliwościach zdobywania wartości materialnych itd.¹²

Wiele też innych zachowań codziennych niektórych osób zwraca uwagę otoczenia w taki sposób, że daną osobę postrzega się jako zbyt dynamicznie dążącą do celu, nie identyfikującą się z otoczeniem, pogardzającą nim, wywyższającą się¹³. W rzeczywistości osoba taka może nie posiadać cech jej przypisywanych, lecz w rzeczywistości społecznej wielu środowisk jednostka wybijająca się, pracująca sprawnie, nie stosująca się do pewnych norm zachowania, których nie akceptuje, jest zwykle przedmiotem jakiejś formy ataku, a przynajmniej niechęci. Jest ona zatem potencjalnie zagrożona w tym sensie, że jeśli będzie potrzebowała pomocy, spotka się z obojętnością, niechęcią lub wręcz ze szkodzeniem jej.

Wielką rolę odgrywać powinno zwalczanie bierności otoczenia. Wbrew

¹¹ B. Hołyst, *Wiktymologia*, Warszawa 1990.

¹² J. D. Burchard, S. N. Burchard, *Prevention of Delinquent Behaviour*, London 1987.

¹³ A. Bandura, *Social Learning Theory*, Englewood Cliffs N. Y. 1977.

dość rozpowszechnionemu pogładowi bierność nie daje poczucia bezpieczeństwa, a zatem wybierając postawę oportunistyczną, jednostka też jest narażona na wiktylizację tyle że innego rodzaju; jest to zagrożenie, które powstaje w wyniku niedostrzegania istotnych problemów współczesności, wycofywania się z wszelkiego uczestnictwa, które mogłoby naruszyć raz ustalony porządek, a w końcu uparte trwanie na pozycjach, które nie dopuszczają wariantowych rozwiązań, są więc konflikto-genne.

Wspomniałem już o edukacji powszechnej społeczeństwa. Całość tej akcji w zakresie znajomości prawa, środków prewencji i etiologii przestępczości powinna mieć na celu uświadomienie społeczeństwu podstawowych zasad funkcjonowania przestępstwa jako zjawiska społecznego i jednostkowego. Chodzi tu o przełamanie stereotypu o przestępstwie nieuniknionym i o dostarczenie wiadomości na temat technik działania wyprzedzającego akcję przestępczą. Techniki te powinny być przedmiotem edukacji powszechnej w następujących dwóch zakresach: po pierwsze — umiejętności rozpoznawania przez jednostkę własnego obrazu nie tylko w kategoriach cech służących dobrem układowi społecznym, lecz również cech, które wytwarzają o otoczeniu bliższym bądź nawet odległym przekonanie, że dana osoba w pewnych określonych warunkach nadaje się na ofiarę; po drugie — edukacja powinna dotyczyć umiejętności reagowania na pierwsze przejawy działalności przestępczej w sposób, który może przyczynić się do udaremnienia akcji przestępczej.

Czerwiec 1990 r.

Uniwersytet Łódzki

Brunon Holyst

GEWALTATTEN IN POLEN UND SICHERHEITSGEFÜHL DER BÜRGER

Die Erscheinung der „aggressiven Kriminalität“ hat zwei Dimensionen: die objektive Dimension, die durch absolute Zahlen und Kriminalitätsfaktoren bestimmt wird, und die subjektive Dimension, die als Bewußtsein der Gefährdung der Bürger verstanden wird. Diese letzte Dimension steigt nicht nur in der Relation zur objektiven Dimension, sondern auch unter dem Einfluß anderer Faktoren, wie etwa der Verbreitung der Informationen über besonders drastische Gewalttaten oder des Mangels an wahren Informationen aus glaubwürdigen Quellen etc. Die Ergebnisse der durch das Zentrum für Meinungsforschung durchgeführten Meinungsumfrage weisen auf die Steigerung des Bedrohungsgefühls hin (im Jahre 1988 fühlten sich 9% Respondenten bedroht, im Jahre 1989 waren es schon 44%).

Die Empfindungen der Bevölkerung hinsichtlich des Sicherheitszustands des Individuums können am besten durch gewöhnliche Beobachtung der Gewohnheiten der Einwohner großer Bevölkerungsballungen registriert werden.

Das erste Anzeichen der Erhöhung der Bedrohungsgefühls ist eine starke Senkung der Intensität des Straßenverkehrs nach der Dämmerung. In großen Städteagglomerationen nimmt die Zahl der Straßenverkehrsteilnehmer, insbesondere der Fußgänger, erheblich ab. Die Straßen werden beim Aufbruch der Dämmerung leer.

Die in Polen bestehende reale Gefahr einer hohen Arbeitslosigkeit wirkt sich auch auf das gesellschaftliche Bewußtsein der künftigen erhöhten Gefährdung durch die Straftaten, die zum Ziel haben, den Lebensunterhalt zu erwerben.

Aus den statistischen Erhebungen resultiert, daß:

1) es eine große und ständig wachsende Gefährdung durch Gewaltkriminalität laut Art. 208 der StPO in beiden Formen, d.h. in Form des Einbruchdiebstahls und der auf besonders freche Weise begangenen Diebstahls besteht;

2) eine reale Gefährdung durch Raub laut Art. 210 § 2 der StPO, d.h. durch den qualifizierten Raub bestehen kann;

3) die Grundform des Raubes (Art. 210 § 1 der StPO) sich auf konstantem Niveau hält;

4) andere Straftaten unter Gewaltanwendung wie Art. 148 § 1, Art. 156 §1 und Art. 209 der StPO eine fallende Tendenz aufweisen;

5) ein großer Prozentsatz der Gewaltverbrecher unentdeckt bleibt oder nicht verurteilt wird.

Eine große Rolle bei der Erhöhung der Sicherheit sollte neben den im vorliegenden Beitrag genannten Faktoren die Bekämpfung der Passivität der Umgebung spielen. Wider relativ weit verbreitete Meinung gibt die Passivität kein Sicherheitsgefühl, deshalb ist das Individuum, daß eine opportunistische Haltung wählt, auch der Gefahr der Viktimisierung ausgesetzt; es ist eine Bedrohung, die sich daraus ergibt, daß wesentliche Probleme der Gegenwart unbeachtet werden, daß man sich aus jeglicher Teilnahme zurückzieht, die die einmal festgelegte Ordnung verletzen könnte und daß man schließlich starrköpfig auf den Positionen beharrt, die keine Variantenlösungen zulassen, also im Grunde genommen konflikt-erregend sind.